

# Stefan Moysa

---

## "Theologie in soziologischer Sicht", Franz-Xaver Kaufmann, Freiburg-Basel-Wien 1973 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 44/4, 197-198

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tycznego już tym razem, opracowania metody teologicznej, opartej na filozofii języka. Zastosowanie tej metody może przynieść teologii wielkie korzyści.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Franz-Xaver KAUFMANN, *Theologie in soziologischer Sicht*, Freiburg-Basel-Wien 1973, Verlag Herder, s. 187.

Potrzeba dialogu między teologią a socjologią jest już na ogół uznana przez specjalistów jednej i drugiej dyscypliny naukowej. Niemniej dialog taki dość rzadko zostaje rzeczywiście nawiązany, choć próby idące w tym kierunku są liczne. Do nich należy zaliczyć i tę książkę, na którą składa się szereg artykułów pisanych z różnych okazji, ale właśnie w perspektywie dialogu i z zamiarem opublikowania ich jako całości. Mimo takiego założenia nie można było, jak to przyznaje sam autor, uniknąć fragmentarycznego charakteru niektórych opracowań. Należy do nich szczególnie omówienie stosunku wolności do norm moralnych, dalej bardzo daleko posunięta krytyka pojęcia prawa natury, a także pewne rozważania o pozakościelnej religijności w Republice Federalnej Niemiec.

Naukowo najcenniejsze są natomiast dwa pierwsze rozdziały. Pierwszy z nich omawia ogólne związki między teologią a socjologią, drugi zaś — możliwości wyzyskania w teologii danych socjologicznych.

Przedstawiając te zagadnienia autor stara się znaleźć przede wszystkim pola, które są wspólne dla socjologii i teologii. Zalicza do nich wszelkie społeczne działania, które mają aspekt moralny. Zwraca przy tym szczególną uwagę na nieprzewidziane i niezamierzone społeczne skutki oddziaływania Kościoła. Głoszenie bowiem Ewangelii, sprawowanie sakramentów i inne formy działalności Kościoła przynoszą w danej grupie społecznej obok zamierzonych również skutki uboczne i ukryte, które socjologia powinna wydobyc, aby lepiej rozeznac prawdę społeczną, w jakiej Kościół oddziałuje.

Wspólnym polem zainteresowania socjologii i teologii są następnie wszelkie fenomeny religijne, czy przejawy religijności, jak na przykład praktyka uczestnictwa we Mszy św. Tutaj teologia powinna zadać pytanie, w jakiej mierze praktyki te są wyrazem rzeczywistej religijności, która w pierwszym rzędzie jest sprawą osobistego przeżycia. Tutaj też należy kwestia oceny religijności pozakościelnej, która dziś odgrywa coraz większą rolę. Przy zmniejszającej się praktyce ściśle kościelnej widać bowiem duże zainteresowanie i wpływ religijności nie ujętej w ramy struktur społecznych.

Wreszcie samo uprawianie teologii jest zjawiskiem, które podlega badaniom socjologicznym. W przeciwieństwie do dawniejszych czasów, socjologia bierze dziś na serio zarówno wypowiedzi Kościoła o sobie, jak też inne wypowiedzi teologiczne, traktuje więc teologię jako naukę w ramach Kościoła. To stawia jednak przed teologią pytanie, do jakiego stopnia ma ona być nauką niezależną, w czym zaś jest zależna od kościelnego nauczania. Wyzyskanie danych socjologicznych dla teologii stwarza szereg problemów, które autor bardziej stawia niż rozwiązuje. Jednym z nich będzie pytanie, do jakiego stopnia wyniki ankiet socjologicznych mogą dać prawdziwy obraz tego, jaka jest w rzeczywistości wiara ankietowanych. Drugie zaś pytanie bezpośrednio związane z pierwszym brzmi: jak wytłumaczyć rozbieżności, które się stwierdza między wypowiedziami ankietowymi a zasadami ortodoksji katolickiej występujące często także u ludzi podających się za katolików? Jako przyczynę tego stanu rzeczy autor uważa fakt, że nauka chrześcijańska nie zostaje przyswojona jako osobista wartość i że człowiek w swoim życiu kieruje się innymi pobudkami niż te, które podaje chrześcijaństwo, choćby się formalnie do niego przyznawał.

Nie sposób nawet wyliczyć, ile autor stawia podobnych zagadnień, które kipią aktualnością i muszą wywołać żywe zainteresowanie zarówno teologa pragnącego konfrontować doktrynę z życiem, jak też duszpasterza, który chce świadomie stosować środki do swoich zamierzeń. Chociaż niepodobna żądać, aby zagadnienia postawione zostały opracowane szczegółowo, to jednak autor ukazuje jasno, jak dialog między socjologią a teologią jest konieczny, jak może się przyczynić do wzajemnego wzbogacenia obu dyscyplin i pozytywnie wpłynąć na działalność duszpasterską.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

*Befragte Katholiken — Zur Zukunft von Glaube und Kirche. Auswertungen und Kommentare zu den Umfragen für die Gemeinsame Synode der Bistümer in der Bundesrepublik Deutschland*, wyd. Karl Forster, Freiburg-Basel-Wien 1973, Verlag Herder, s. 276.

Episkopat Niemiec zachodnich zorganizował wśród katolików tego kraju szeroko zakrojoną ankietę, obejmującą cały stan religijny tamtejszego społeczeństwa. Bezpośrednio miała ona posłużyć do zorganizowania synodu biskupów na tamtejszym obszarze. Otrzymano 4,4 miliona odpowiedzi, co dało olbrzymi materiał, który został opublikowany w syntetycznym raporcie. Książka recenzowana jest próbą wykorzystania tego raportu dla celów pastoralnych i teologicznych. Wydawca jej zwrócił się do specjalistów z prośbą o zajęcie stanowiska odnośnie do pewnych zagadnień, jakie raport narzucał. Opracowanie uzyskane w ten sposób mają duże, nie tylko praktyczne, ale również naukowe znaczenie, daleko wykraczające poza właściwe problemy Kościoła zachodnoniemieckiego.

Nie byłoby celowe wyliczanie wszystkich tematów poruszonych w książce. Niektóre z nich mają wyraźne teologiczne zorientowanie, jak na przykład wstępne opracowanie wydawcy dotyczące teologicznej motywacji i pastoralnych konsekwencji ankiety. Inne noszą charakter bardziej socjologiczny, jak na przykład artykuł *Lengelina*, zajmujący się problemem praktyki niedzielnej katolików i jej związkiem z przynależnością kościelną. Inne znowu mają na oku bezpośrednio pastoralne cele, jak opracowanie *Rauschera* dotyczące społecznej i politycznej orientacji katolików. Jeszcze inne są jakby rzutem oka na całość i oceną ankiety rozważającą celowość podejmowania tego rodzaju prac.

Tę celowość szeroko uzasadnia wydawca książki. Wyprowadza ją przede wszystkim z sytuacji, w jakiej wiara wiernych musi się wyrażać. Jest to sytuacja szybko zmieniającego się świata i głęboko sięgających przemian w samym Kościele. Jeżeli tej sytuacji należycie się nie rozezna i nie podejmie jej nakazów, może to doprowadzić do powstania nowego „wyznania”, jakiegoś pochrześcijańskiego humanizmu, który z kolei stwarza niebezpieczeństwo utopijnego totalitaryzmu. Autor stwierdza poza tym, że ankieta może się przyczynić do zwiększenia osobistego zaangażowania katolików i zasugerować struktury kościelne bardziej do tego celu przydatne.

Wydawcy książki zdają sobie sprawę z granic metody socjologicznej, a zwłaszcza z trudności wykorzystania danych socjologii dla analizy problemów teologicznych. W szczególności, jak zwraca uwagę *Kaufmann*, bardzo jest trudno określić, jaki jest *sensus fidelium*, czyli wiara ludu dotycząca jakiejś prawdy. Tutaj trzeba by było jeszcze ściślejszego teologicznego określenia, czym jest ów *sensus fidelium*. W ogóle sprawa związków między teologią a socjologią, wzajemnego przenikania się i uwarunkowania tych dyscyplin, jest trudnością, która stale powraca w poszczególnych opracowaniach. Niemniej doznaje się wrażenia, że niektóre przyczynki są pewnym trwałą wkładem do teologii. Takim wkładem jest na przykład określenie sytuacji wiary. Wiara znajduje się według *Hemmerlego* w sytuacji na-